ECHO MUZYCZNE
Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO
Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK VII GRUDZIEŃ (1930) — DECEMBER NUMER 12

STANISŁAW NIEWIADOMSKI





Urodził się 4 listopada, 1859 r. w Soposzynie pod Lwowem. Po ukończeniu studjów w konserwatorjum wiedeńskiem i u Jadaszona w Lipsku, dotykał z początku prawie wszystkich działów muzyki instrumentalnej i wokalnej, doszedł do przekonania że właściwem polem jego działalności kompozytorskiej jest pieśń. Na tem polu pracując stale, Niewiadomski wyrobił sobie popularność i uznanie ogólne jako wytworny pieśniarz polski. Liczba jego utworów przedstawia się wcale pokaźnie: samych pieśni utworzył sto kilkanaście na jeden i więcej głosów, a prócz tego niemało chórów męskich i mieszanych z towarzyszeniem fortepianu czy orkiestry, lub bez towarzyszenia. Chociaż talent Niewiadomskiego nie obejmuje szerokich horyzontów twórczości kompozytorskiej, mimo to, jako pieśniarz, wybitne zajmuje stanowisko w gronie kompozytorów polskich. Charakteryzuje go szlachetna uczuciowość, prostota ujmująca, jasność wysłowienia się muzycznego, melodyjność oryginalna, rytmika rdzennie polska i styl wykwintny.

"THE MUSICAL ECHO"

Issued during the early part of every month.

Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

Od Redakcji

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich. Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnonią, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.



"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. p., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załaczonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami	2.25
Rocznik 1928 z nutami	2.25
Rocznik 1929 z nutami	2.25
Rocznik 1930 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924, 1925, 1926, 1927, 1928 i 1929 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

DZIAŁ SZTUK TEATRALNYCH

Libretta do Oper, Wiersze, Deklamacje
Monologi, Djalogi dla Dzieci i Starszych



A 1 Choinka. Obr. wigil. w 1 akcie, 10 osób żeńskich......0.15
A 2 Doskonała Kuchmistrzyni. Krot. w 1 ak. 5 osób żeń...0.20
A 3 Fatalna Kiełbasa. Krot. w 1 ak. 7 osób męskich......0.10
A 4 Jasełka. Ob. z dziejów Nar. Chrys. w 1 ak. 30 osób..0.15
A 5 Kamyk i Róża. W 1 ak., 3 osoby żeńskie............0.10
A 6 Księżycówka. Dram. w 3 ak. 15 osób męs. i żeń.......0.25
A 7 Narodziny Pieśni. Obr. sc. w 1 ods. 10 osób męs......0.10
A 8 Ostatni Raz. Djalog w 1 ods. 2 osoby żeńskie.........0.10
A 9 Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ods. 6 dziew.........0.10
A 10 Staruszkowie w zalotach. Frasz. sc. w 1 ods. 2 osoby..0.10
A 11 Trafił Marek na Marka. Kom. w 2 ods. 10 męskich...0.20
A 12 Wszystko w porządku. Fars w 1 ak. 4 męs. 2 żeń....0.25
A 13 Złota Marysia. Kom. w 1 akcie, 5 dziewcząt..........0.10
A 14 Złotko i Błotko. Kom. w 1 ak. 3 męs i 1 żeń.........0.10

LIBRETTA DO OPER

B 100 Opera Chłopi. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 101 Opera Judasz. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 102 Opera Quo Vadis. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki..0.50

WIERSZE, MONOLOGI I DJALOGI

C 150 Zbiór Sześciu Monologów dla dziewcząt. 1 Nieporządna, 2 Pomyliła się, 3 U dentysty, 4 Ma się rozumieć, 5 Chwalińska, 6 Stróżka.................................0.15
C 151 Zbiór Sześciu Monologów dla chłopców. 1 Zapisze się, 2 Bez urzędu, 3 Nie wstąpię, 4 Wyjątkowy Młodzieniec, 5 Zawodowy wierszoklita, 6 Strach prosi o kolację...0.15
C 152 Dwa monologi, Djalog i Anegdoty. 1 Na koncercie, 2 Muzykalny (dwie osoby), 3 Niedziela, 4 Z muzycznych anegdot, 5 Psychologja drugiego flecisty, 6 Toscanini i Verdi..0.10
C 153 Cztery Monologi. 1 Na jednej głowie, 2 Maciek Wiecha u doktora, 3 Przed sądem, 4 Zacinalski............0.10
C 154 Wierszyki i Deklamacje z Bajek Kryłowa. 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i Kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Swinia pod dębem, 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Spiewaj ludu, 12 Ja śpiewam, 13 Boga natury, 14 Głód, powietrze, ogień, woda, A. Mickiewicz, 15 Milczenie, 16 Zgodność, 17 Ja, 18 Wybory, 19 Dzieło, 20 Przyjaciele, 21 Dzwon i dzwonki, 22 Pchła i Rabin, 23 Do tych, którzy śpiewać zapominają, 24 Śpiew Matki, 25 Owczarek, 26 Maciek, 27 Jaś. Zeszyt I......0.10
C 155 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali Krucy, 3 Do śpiewaków Polskich na obczyźnie, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj mnie matulu, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Księżyc i dziecię, 10 Kwiatki, 11 Rzecz o dzbanie. Jan Sroka. Zeszyt II................0.10
C 156 Wiersze Dekl. Myśli i Zdania. 1 Anegdoty o Artystach, 2 Apatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań śpiewaczych, 4 Echo Fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie muzyki, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 "Sąd Midasa", 11 Fantazja śpiewaka, 12 Sługa Muzykalna, 13 Zamiłowanie do muzyki, 14 Muzykalny dowódca, 15 Niebezpieczni wielbiciele, 16 To i owo, 17 Z pamiętnika młodego muzykanta, 18 Wolność w Muzyce, 19 Zjadliwa krytyka, 20 Myśli i zdania, 21 Humor zjazdowy, 22 Król i śpiewaczka, 23 Nieporozumienie, 24 Biały Otello, 25 Interesujące Artykuliki, 26 Śpiewaj ludu, 27 Pieśniarz. Zeszyt III. 0.10
C 157 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Motylki-Lezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i Księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 12 Uwaga, 13 Motylki, 14 Próg Ojczysty, 15 Przy organach, 16 Kreutzerowska Sonata, 17 Artur Rubinstein, 18 Wandzi Nowowiejskiej, 19 Wiejski Grajek, 20 W zaświaty, 21 Parsrzyt, 22 Powinszowanie dzieci. Zeszyt IV. 0.10
C 158 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Matka, 2 Wąż, 3 Przypowieść wschodnia, 4 Z dobrych rad, 5 Pierwsza Brygada, 6 Kujawiak, 7 Kasieńka, 8 Polska Krew w nas płynie, 9 Chór Żołnierzy z opery "Faust", 10 Potęga Pieśni, 11 Osiołek przebierający, 12 Na Cmentarzu, 13 Dla ciebie Polsko, 14 Nasz Bohater, 15 Przykry sen, 16 Księżyc jegomość, 17 Wiosna. Zeszyt V...0.10
C 159 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Nasza Pieśń, 2 Skowronek, 3 Sen żołnierza Polskiego, 4 Ludzka dola, 5 Brzozy, oryginalnie napisane przez J. Srokę. Zeszyt VI. 0.10
C 160 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Fujarka, 2 Lato, 3 Krnąbna, 4 Alleluja, 5 Rota, 6 Muzyka, 7 Śpiewaj bracie, 8 Do Pieśni, 9 Koncert, 10 Dumka o Wandzie, 11 Kapłan Patrjota. J. Sroka. Zeszyt VII. 0.10
C 161 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Czcigodnemu ks. J. Chylińskiemu, 2 Święto Umarłych, 3 Credo, 4 Pasterka w Polsce, 5 W jesieni, 6 Muzyka Polna. J. Sroka. Zeszyt VIII. 0.10
C 162 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Polska Bandera, 2 Zima, 3 Cześć Pieśni, 4 Urodziny Górnika, 5 Chrzciny, 6 Pieśń Górnicza, 7 Dzieciństwo, 8 Do Muzyki, 9 Przygrywka, 10 Zaloty, 11 Mężowie mówią o walcu źle. J. Sroka. Zeszyt IX. 0.10
C 163 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Rozmowa, 2 Raki, 3 O Zwyrtale Muzyce, 4 Maj, 5 Cierpiącym. Zeszyt X. 0.10
C 164 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Pewny środek, (djalog estradowy: dwie osoby) 2 Przed Monologiem, 3 Mój nos, 4 Da capo, 5 Symfoja Haydena w Karlsbadzie. Zeszyt XI. 0.10
C 165 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Niema co włożyć na siebie (dwie osoby), 2 Hrabskie dziecko, 3 Ach Rozumiem, 4 Niepocieszony Wojtek. Zeszyt XII...........0.10
C 166 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Nie mogę deklamować, 2 Smutno, tęskno, 3 Straszny sen, 4 Poeta, 5 Chrystus Król, 6 Królestwo Chrystusa, 7 Zmartwychwstanie, 8 Westchnienie kawalera. J. Sroka. Zeszyt XIII. 0.10

UWAGA: Dzieła powyżej zamieszczone 95% są dla dzieci i starszych, najodpowiedniejsze dla szkół parafjalnych w Ameryce.

Zamawiajcie coś z tego działu, wystarczy podać litery A. B, lub C wraz z numerem obok i cenę po prawej stronie wypisywanie nazw, jest całkiem zbyteczne.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH.
W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w streszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto atkowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

SIOSTRA M. BONAWENTURA, Dyrygientka muzyki w Akademji Polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis........."Życzę więc z całego serca szan. red. by "Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając "Echo Muzyczne" wszystkim tym, którzy miłują Polskę i jej pieśni. — Mam w Bogu nadzieję że powodzenie "Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej". Z szacunkiem i życzliwością Siostra M. Bonawentura.

DZIENNIK "NOWINY POLSKIE" W MILWAUKEE WIS........ "Słowem, "Echo Muzyczne" powinno się znajdować w domu każdego miłośnika pieśni polskiej, tak narodowej jak kościelnej, w domu każdego organisty i dyrygenta i w bibliotece każdego muzyka. Każdy znajdzie w nim coś interesującego.

PANI STEFANIA D'ORESTE; Dyrygentka chórów śpiewaczych i Szkoły muzycznej w Chicago i w Gary, Ind........."Z zamieszczonych artykułów można sobie wyobrazić pogląd na ogólną działalność i kierunek muzyczny nie tylko tu na Wychodźtwie, ale i w całej Polsce. Za tworzenie tego łącznika należy się panu B. J. Zalewskiemu, redaktorowi i wydawcy "Echa Muzycznego" głębokie uznanie. Z powożaniem Stefania D'Oreste.

KRONIKA MUZYCZNA. Org. Diec. Lubelskiej w Polsce, Rok IV, 2 (8), 1928 za listopad, Chicago-Ameryka. "Redakcji "Echo Muzyczne" jesteśmy bardzo zobowiązani za regularne nadsyłanie pisma. Cieszymy się niezmiernie, że tak dobrze redagowane pismo stoi na straży pieśni polskiej w dalekiej od nas Ameryce. "Szczęść Wam Boże" Rodacy! My ze swej strony przesyłać będziemy nadal swój organ "Kronikę Muzyczną" (Jako od Redakcji)

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia sie sympatycznie, cel pisma piękny, zadania swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk"........ W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Za przychylną ocene serdecznie dziekujemy i w miare możności, starać sie bedziemy ulepszać pismo, co bedzie zależnem od pozyskania jak najwiekszej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
Życzy Swym Czytelnikom
Echo Muzyczne

WPŁYW ŚPIEWANIA NA ZDROWIE FIZYCZNE

ŚPIEWAK, miesięcznik muzyczny z Katowic, z którego czerpiemy niżej podany artykuł, jest bardzo ważnym dla naszych zespołów śpiewaczych w Ameryce, który powinniśmy odczytać.

Sprawa opieki nad zdrowiem fizycznem społeczeństwa i jednostki jest w czasach naszych przedmiotem troski czynników państwowych oraz higjeny prywatnej; chodzi z jednej strony o spotęgowanie radości życia oraz zdolności użycia, jakoteż o wzmożenie odporności organizmu ludzkiego na wszelakie zarazki, jakie w każdej chwili życia naszego zagrażają zdrowiu naszego organizmu. I aczkolwiek sztuka lekarska służy pomocą o skuteczności często niezawodnej, należy pamiętać, iż w większej ilości wypadków własny organizm staje do walki i skutecznie broni się środkami często sztuce lekarskiej nieznanemi. Stąd też stan zdrowia tego organizmu decyduje prawie zawsze o wyniku walk z jego nieprzyjaciółmi, ku czemu prowadzi szereg ogólnie uznanych i wielce pożytecznych, naturalnych zabiegów stałych, jak gimnastyka, która od najdawniejszych czasów należy do programu wychowawczego młodzieży, a w czasach ostatnich także sport, wielce popularny i lubiany.

Tutaj chciałbym zwrócić uwagę na pewną gimnastykę, która w swej roli jako czynnik ważny dla zdrowia fizycznego, cieszy się małem tylko uznaniem — to jest na śpiew, pielęgnowany dotąd jedynie dla jego duchowych względnie estetycznych wartości.

Należy w tym względzie poczynić starana energiczne i postarać się o odnośne uświadomienie naszych śpiewaków i szerokich warstw społeczeństwa, że śpiew jako czynność cielesna, jest gimnastyką i jako taka najskuteczniejszym środkiem przeciw wszelkim chorobom organów oddechowych i cyrkulacyjnych.

Może prasa nasza codzienna, taki punkt widzenia uwzględniając, zdecyduje się poświęcić śpiewowi i wogóle całemu polskiemu ruchowi śpiewaczemu tyle miejsca, co wielce zachwalanemu sportowi.

Śpiewanie jest pracą mięśni. Silny głos możliwy jest jedynie przy zdrowych i dobrze rozwiniętych organach oddechowych. Wielce doniosłym jest wpływ śpiewu na czynności płuc; pracują one podczas śpiewania o wiele intensywniej, niż przy mowie lub innych czynnościach organizmu. Przy poprawnem śpiewaniu nabiera się świeżych zasobów powietrza dopiero po zupełnem ich zużyciu. Możemy jednak wydech uskuteczniać jak najgłębiej, zawsze zostanie coś ze starego powietrza w głębiej położonych częściach naszych płuc. Oddychanie ma za cel wyprowadzenie z organizmu gazów niepotrzebnych a nawet trujących, jakie powstają przy przemianie materji i zastąpienie ich tlenem, znajdującym się w powietrzu świeżem. Zamiana ta idzie ręka w rękę z intensywnością oddychania. Im więcej świeżego powietrza wciągamy, tem mniej może pozostać w płucach powietrza starego, tem większa ilość gazów zużytych, niepotrzebnych i szkodliwych wychodzi.

Śpiewak zatem, o ile nie uprawia żadnej innej gimnastyki, może przeprowadzić wydajną wentylację płuc i, co za tem idzie, także i krwi, uczęszczając pilnie na lekcje śpiewu w naszych chórach lub ćwicząc umiejętnie głos dwa do trzy razy dziennie po 20 minut.

Już z tego powodu winien każdy śpiewak w naszych zespołach śpiewaczych uczęszczać sumiennie na lekcje wyznaczone, nie opuszczać ich, gdyż wymagają tego ważne względy na jego zdrowie fizyczne.

Powietrze zawiera wilgoć pod postacią pary, więcej lub mniej zgęszczonej, zależnie od pogody, klimatu i pory roku. Śpiewanie połączone jest zatem z wchłanianiem, spotrzebowaniem i przerobieniem wody, które jest tem większe, im dłużej śpiewamy. Objaw silnego pragnienia, znany i prawie zawsze odczuwany po pilnych lekcjach, tłomaczy się właśnie w ten sposób.

Wyparowanie i ulatnianie się wody z organizmu przy śpiewie łączy się ściśle z potrzebą pomnożenia ilości kalorji t. j. ciepła, potrzebnego organizmowi dla przerobienia wody na parę i jest z tej racji w bezpośredniej łączności z kwestją odżywiania

Często słyszy się zdanie, iż zdolność dostatecznie wydajnego oddychania jest każdemu człowiekowi wrodzona i zbyteczną jest rzeczą mówić o specjalnych ćwiczeniach oddechowych. Zapomina się, iż od wrodzonych zdolności aż do poprawnego wyzyskania organów oddechowych daleka jest droga.

Dalszą korzyścią głębokich oddechów, jakich podczas śpiewania dokonywać musimy, jest prócz intensywnej zamiany gazów zużytych, uruchomienie wszystkich tkanek płucnych na całą rozciągłość płuc. Jedynie głębokie ruchy oddechowe dbają o dostateczne przewietrzenie szczytów płuc, onych niebezpiecznych zbiorników wszelakich zarazków, niszczących tkanki płucne, przedewszystkiem lasecznika tuberkulicznego, powodującego tak zwane suchoty płuc, choroby dziesiątkującej dziś w zastraszający sposób wszystkie warstwy naszego społeczeństwa.

Konieczność artystyczna wyśpiewania dłuższej frazy muzycznej bez oddechu, to znaczy nieładne i rażące rozrywanie jej przez nowy oddech, zmusza do ekonomicznego szafowania zasobami powietrza w płucach i spotrzebowania ich aż do ostatnich resztek. Właśnie one, głębokie, tutaj potrzebne wydechy, są głównym środkiem leczniczym w terapji emfizemy płuc, to jest rozedmy płuc często dzisiaj spotykanej.

Rozrost klatki piersiowej zależny jest również od kultury oddechowej. Ćwiczenia oddechowe — a temsamem i śpiew — to ćwiczenia i praca muskulatury oddechowej. Płuca są organem biernym i mogą się rozszerzać dla nabrania powietrza jedynie wówczas, gdy się rozszerza klatka piersiowa pod presją czynności odnośnych mięśni. Poprawne oddychanie zmusza do pracy nieomal całą muskulaturę tułowia i szyi, a to są ilościowo i jakościowo poważne części ogólnej muskulatury naszego organizmu. Szczególnie u osób pracujących zawodowo w pozycji siedzącej jest muskulatura tułowia mało rozwinięta. Dla nich w pierwszym rzędzie — ale również i dla wszystkich innych, płyną korzyści o wielkiej doniosłości — dla zdrowia, jeżeli na lekcjach śpiewu w naszych chórach uruchamiają się przepona, otrzewna, trzewa brzuszne, ściany brzuszne, żebra, mostek, kość pacierzowa, cała muskulatura pleców, kończyny obojczyków i inne ważne części. Dobre i głębokie oddychanie zmusza do instynktownie zajętej prostej postawy. Prawie wszyscy śpiewacy zawodowi i śpiewaczki mogą tu służyć przykładami doskonałej postawy ciała.

Śpiewanie jest zatem gimnastyką, zmuszającą do intensywnej czynności najistotniejszych części ogólnej muskulatury naszego ciała. Śpiewak musi opanować całą muskulaturę oddechową. Oddech śpiewaka porównać można ze smyczkiem, którym skrzypek wydobywa i rozwija ton od najsubtelniejszego piana do największego fortissima — dzieląc go nieraz na niezliczoną ilość części — rozrywając i łącząc. Dopóki śpiewak nie dokona oddechem tego, czego dokonuje skrzypek smyczkiem, dopóty mowy być nie może o poprawnem opanowaniu muskulatury oddechowej. Śpiewak winien oddechem chwycić ton w brzmieniu ledwo dostrzegalnem, winien najmniejszą ilością powietrza, wprost na przydechu wydobywać dźwięki, które rozprowadzić i znowu aż do zupełnego przebrzmienia w różnych kierunkach ściszyć należy.

Stałe poprawne oddychanie odziałuje także na elastyczność żeber, a szczególnie chrząstek żebrowych, które ułatwiają wydajne rozszerzenie klatki piersiowej przy stosunkowo małym wysiłku mięśni. W ten sposób znikają względnie nie pojawiają się dolegliwości oddechowe, jakie ukazują się u osób w starszym wieku i które są właśnie skutkiem często przedwczesnej osyfikacji (skostnienia) chrząstek żebrowych.

Wielki jest również wpływ śpiewu na normalny i intensywny obieg krwi i jej dopływ do płuc. Normalny przypływ i odpływ krwi zależny jest w wielkiej mierze od więcej lub mniej sumiennego oddychania. Wzmożony dopływ krwi do płuc jest jednym z najskuteczniejszych środków leczniczych i obronnych przeciw tuberkulozie. Regularne oddychanie przy śpiewie oddziałuje według licznych doświadczeń powag lekarskich także na czynność serca, ułatwiając tak zwany masaż serca, wielce dlań zbawienny.

Spotęgowanie dopływu krwi do wszystkich części naszego organizmu, spowodowane śpiewem, musi za sobą pociągnąć intensywniejszą przemianę materji. Żywszy i energiczniejszy obieg krwi zasila tkanki nietylko większą ilością tlenu i ciepła, ale dostarcza równocześnie więcej materjału odżywczego i przyśpiesza zatem nietylko dostawę, ale i odstawę tak zwanych szlaków, to jest pokarmu zużytego. W ten sposób wzmaga się potrzeba odżywiania. Każdy śpiewak odczuwa to w formie wzmożonego apetytu, szczególnie po lekcjach, na których pilnie śpiewano. Bowiem ruchy przepony, otrzewnej i ścian brzusznych, jakie towarzyszą każdemu śpiewaniu, oddziałowywują zupełnie mechanicznie na czynność organów trawienia. Można tu mówić o pewnego rodzaju naturalnym masażu, który lekarze zastosowują sztucznie zawsze tam, gdzie z powodu niedostatecznej perystaltyki (ruchu robaczkowego kiszek) i osłabienia muskułów brzusznych trawienie jest wielce osłabione.

Przez ściąganie się przepony podczas śpiewu uniemożliwia się tworzenie skrzepów krwi w wątrobie i śledzionie i przepływ dokonuje się tem łatwiej, im głębiej i intensywniej oddychamy. Ruchy przepony przyśpieszają także czynność żółci i oddziałowują na szybsze i normalne posuwanie się zawartości kiszek.

Racjonalna gimnastyka oddechów, która odbywa się podczas śpiewania, popiera również walkę organizmu, z tak zwaną anemją (bladnicą), która szczególnie u kobiet jest cierpieniem często spotykanem.

Nieocenione są skutki śpiewu także na aparat głosowy i górne drogi oddechowe. Struny głosowe stają się elastyczniejsze, muskuły krtani wzmacniają się i powiększają, również chrząstki krtani zyskują; skostnienie ich w wieku posuniętym jest u pilnych śpiewaków rzadkie względnie pojawią się o wiele później, skąd zdolność do dobrego i wygodnego śpiewania u wielu członków naszych chórów zachowuje się do późnego wieku. Gardło, jama ustna i nosowa utrzymują się u pilnych śpiewaków w takim stanie, jaki sprzyja ogólnemu zdrowiu. Katary krtani leczy się często skutecznie śpiewaniem.

Ponieważ praca gruczołów śluzowych wzmaga się podczas intensywniejszej czynności muskulatury gardła, następuje naturalne usuwanie wszelkich podrażnień zapalnych, co uskuteczniają wydzieliny onych gruczołów, w większej ilości się pojawiające. Należy naturalnie dbać o to, by nowe szkodliwe podrażnienia się nie usadawiały; śpiewanie zatem odbywać się powinno w lokalach wolnych od kurzu i dymu. Palenie tytoniu w sali śpiewu jest wielce szkodliwe.

Pogłębione wdechy i wydechy, ruchy muskulatury gardła oraz miękkiego podniebienia wpływają dodatnio także na tak zwaną "Tuba Eustachii"; powodują one żywszą zmianę powietrza w uchu środkowem; słuch stąd reaguje dokładniej na najmniejsze uchybienie w intonacji i t. p.

Reasumując wszystko, co dotąd powiedziano, dochodzimy do tego przekonania, że śpiew jako gimnastyka ciała, wywiera wpływ daleko idący na stan i rozwój naszego zdrowia. Podświadomie odczuwała to ludzkość już od najdawniejszych czasów. Nietylko rozkosz estetyczna, płynąca z przecudnych konturów melodji i przepięknych tkanek harmonji naszych pieśni — nietylko treść ich przykuwała nas do siebie, ale także owo podświadome uczucie fizycznego zadowolenia towarzyszą każdej dobrej pracy śpiewaczej. Wzniosłe uczucie, jakie odczuwamy, jest zatem nietylko pochodzenia psychicznego, ale w wielkiej mierze także pochodzenia fizycznego. Śpiewacy nasi powinni wiedzieć, iż praca w naszych kołach nie służy tylko sztuce muzycznej, ale pełna jest wartości i korzyści dla naszego zdrowia fizycznego.

Śpiew, jak już powiedziano, chroni przed chronicznem zachorowaniem płuc, szczególnie przed tak zwanemi suchotami. Prawie zawsze rozpoczynają się one w szczytach i tych zagłębieniach, które przy zwykłem oddychaniu najmniej wentylujemy, co jest rzeczą naturalną. Należy stąd wnioskować, iż niedostateczne przewietrzanie płuc sprzyja usadowieniu się lasecznika tuberkulicznego, i że wydajne i głębokie oddychanie z natury rzeczy musi być najskuteczniejszym środkiem niszczącym niebezpieczne zarazki. Systematyczne i głębokie oddychanie, wentylujące dostatecznie całe płuca, jest nieodzowną koniecznością podczas śpiewania a szczególnie podczas poprawnego i artystycznego śpiewania. Wszystkie, nawet najdalej położone kończyny i szczyty płuc napełniają się świeżem powietrzem — następuje potem kompletne wypróżnienie (szczególnie przy poprawnem śpiewaniu długich faz muzycznych) i tem samem pozbycie się spotrzebowanego, szkodliwego i sprzyjającego rozwojowi zarazków wszelakiego rodzaju.

Drugi również ważny czynnik w zwalczaniu zarazka tuberkulicznego w płucach, to regularny i intensywniejszy dopływ i odpływ krwi z płuc do serca, spowodowany głębokiemi wdechami i wydechami przy śpiewie. Zdolność krwi do zwalczania wszystkich nam znanych i nieznanych chorób jest udowodniona; krew jest lekarzem, mającym środki na wszystkie choroby. Wzmożona zatem działalność krwi i obecność jej w płucach podczas głębokiego oddychania przy śpiewie jest wrogiem lasecznika tuberkulicznego. Stąd są choroby płuc u śpiewaków bardzo rzadkie, gdyż umiejętna i stała gimnastyka aparatu oddechowego odbija się korzystnie na rozwoju klatki piersiowej i profilaktyczne (zapobiegające) znaczenie śpiewu w odniesieniu do suchot znane jest wszystkim lekarzom. Nierzadkie są wypadki wyraźnego zalecania nauki śpiewu przez lekarzy pacjentom, chorującym na płuca i częste są wypadki częściowego a nawet zupełnego wyleczenia. Śpiew i terapja pneumatyczna jest tematem poważnych rozpraw naukowych w świecie lekarskim. Znany jest sposób leczenia płuc za pomocą zrzedzonego i zgęszczonego powietrza; stąd wysyła się chorych na płuca w okolice górzyste. Niema nad śpiew skuteczniejszego sposobu wydajnego uruchomienia całej muskulatury oddechowej. Terapja pneumatyczna ma zastosowanie przy wszelkich osłabieniach organów oddechowych, jak chroniczny katar bronchialny, początkowe stadjum suchot, emfizema (rozedma) płuc, astma nerwowa, choroby górnych dróg oddechowych, jak zwężenie i wiele innych. Śpiew daje te same rezultaty co terapja pneumatyczna; posiada nawet pewne zalety zapobiegawcze; rozwija i wzmacnia organa oddechowe w tak wysokim stopniu, że choroby powyżej wyliczone nie imają się wcale śpiewaków.

Ale i na choroby sercowe wywiera śpiew wpływ dodatni. Pogłębione oddechy przyśpieszają cyrkulację (obieg krwi) i ułatwiają sercu pracę, zmniejszając opór naczyń krwionośnych. Chorzy na serce zatem oszczędzą siły serca, odciążone niejako przez wzmożoną pracę płuc, i stąd płynące korzyści dla obiegu krwi. Żywsza zmiana gazów, większe wydzielenie wody (parowanie) i przyśpieszony obieg krwi podczas śpiewania pociągają za sobą zwiększenie potrzeb pokarmowych. Wydajne ruchy przepony (diafragmy) oraz żywy udział mięśni brzusznych podczas śpiewania wpływają dodatnio na narządy trawienia.

Poprawne śpiewanie jest niemożliwe przy słabej lub zupełnej nieczynności dolnej części klatki piersiowej i ściągnięciu górnej części jamy brzusznej. Ma to wielkie znaczenie dla zdrowia

kobiet, u których czynność przepony jest z natury bardzo nierozwinięta. Mogą one przez ćwiczenia głosowe i regularne uczęszczanie na próby w naszych chórach osiągnąć rezultaty poważne i uruchomić przeponę dla nagromadzenia większych ilości powietrza, potrzebnego dla dobrego śpiewania. U zawodowych śpiewaczek jest oddech oparty na diafragmie (przeponie) tak samo rozwinięty, jak u śpiewaków.

Pogłębiony oddech oddziałuje także na tworzenie się hemoglobiny, to jest onych arcyważnych składowych części czerwonych ciałek krwi; brak hemoglobiny względnie ich niedostateczna obecność powoduje anemję (blednicę), na którą u nas tak często cierpią kobiety. Śpiew sprowadza pośrednio większą ilość tlenu do krwi, potęguje czynność trawienia i dostarcza większą ilość pierwiastków odżywczych organizmowi. Jest rzeczą udowodnioną, iż w ten sposób śpiew korzystnie wpływa na usunięcie blednicy i często ją skraca.

Bardzo pożyteczne są racjonalnie przeprowadzone ćwiczenia w wypadkach paraliżu strun głosowych, mimo że pierwsze próby wypadają zazwyczaj bardzo niezachęcająco i czasem długo czekać trzeba na rezultat zabiegów.

Wistocie posiadamy wiele innych niezawodnych ćwiczeń cielesnych, które prowadzą do zdrowia fizycznego i je skutecznie utrwalają. Nie jest też celem niniejszych wywodów pomniejszać je w porównaniu ze śpiewem. To co powyżej powiedziano, ustala niezbicie wszystkie te korzyści wartościowe, płynące z pilnego pielęgnowania śpiewu, jakie w parze z korzyściami natury etycznej i estetycznej zasługują na uwagę i, zdaniem mojem, z racji tej także na pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi; śpiewacy nasi i społeczeństwo, które nieraz lekceważąco spogląda na pracę śpiewaczą, winni o tem wiedzieć i pamiętać.

Gimnastyka płuc i całej muskulatury oddechowej, do jakiej zmusza poprawne i pilne śpiewanie ma pozatem jeszcze tę zaletę, że można ją zawsze uprawiać niezależnie od pory roku i stąd kontynuować ją systematycznie bez przerwy. Naturalnie należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na śpiewanie poprawne, takie, jakie odpowiada powyżej podanym względom na nasze zdrowie fizyczne. Czyste, obszerne i dobrze przewietrzone lokale ćwiczeń, dobry dyrygent, znający wszystkie zasady poprawnego i zdrowiu nieszkodzącego śpiewania (bo zły śpiew może nawet być szkodliwy) i wiele innych rzeczy, których wyliczenie i opisanie nie może być przedmiotem niniejszego, powinny być w pierwszym rzędzie uwzględnione; wówczas dopiero pod powyżej podanym i każdym innym względem, może być cel naszych zabiegów, naszych pięknych haseł śpiewaczych, słowem wszystkich naszych wysiłków osiągnięty.

Polski ruch śpiewaczy jest jeszcze stosunkowo młody i nie może służyć takiemi warunkami pracy, jakie gdzieindziej spotykamy, gdzie dziesiątki lat pracy złożyły się na to, co nazywamy kulturą śpiewaczą i racjonalnem pielęgnowaniem haseł śpiewaczych. Obok wielkich celów natury czysto kulturalno-oświatowej w naszej organizacji śpiewaczej stoi sprawa zdrowia fizycznego naszego społeczeństwa nie na ostatniem miejscu i stanowi, jak wyżej wytłómaczono, ważny moment w pracy śpiewaczej, będącej w ogólnym wysiłku całego społeczeństwa ku lepszej przyszłości narodu ważnym czynnikiem, prowadzącym tak samo skutecznie do wielkich celów naszego życia i życia całego narodu, jak wszystkie inne zabiegi innych organizacyj.

(Według źródeł niemieckich opracował
Stef. M. Stoiński.)



Siedmdziesięciolecie Paderewskiego

Dnia 6 listopada upływa siedmdziesiąt lat od chwili, kiedy przyszedł na świat w Kuryłówce na Podolu ten, któremu danem było rozsławić imię polskie po całym świecie tak, jak tego żaden z Polaków nie zdołał uczynić.

Dnia 6 lsitopada 1860 roku urodził się Ignacy Jan Paderewski. Pochodzi on ze starej rodziny szlacheckiej od wieków osiadłej na Podolu, a pieczętującej się herber "Półkozic."

Ojciec wielkiego mistrza tonów, wielkiego męża stanu i porywającego mówcy, Jan Paderewski był administratorem majątku. Matka z domu Nowicka, była córką profesora Uniwersytetu Wileńskiego, który swoją wierność dla sprawy Polski opłacił wygnaniem na Syberję.

Od piątego roku życia kształcił się Ignacy Paderewski w muzyce, a w 12 roku życia oddano go na studja do konserwatorjum w Warszawie.

Rok 1879 był przełomowym dla Paderewskiego, bo w tym roku ukazała się jego pierwsza kompozycja, za którą poszły inne utwory muzyczne.

W latach 1882-3 był młody Paderewski już profesorem konserwatorjum muzycznego w Warszawie.

W roku 1888 wystąpił Paderewski poraz pierwszy z koncertem we Wiedniu, gdzie zdobył sobie odrazu entuzjastyczne uznanie i podziw świata muzycznego. Po tym występie nastąpiły liczne koncerty Paderewskiego w Anglji, Holandji, Niemczech, Włoszech, Australji, wreszcie w Ameryce. Wszędzie witano go jako niezrównanego mistrza tonów. Od czasu pierwszego koncertu w Wiedniu koncerty Paderewskiego były jednym przepotężnym pochodem triumfalnym.

(Ciąg dalszy na stronicy 17)

PIELĘGNOWANIE GŁOSU

STRESZCZENIE DZIEŁA

"HYGIENE OF THE VOCAL ORGANS"

DRA. MORRELL-MACKENZIE

DOKONANE PRZEZ

J. POLAKA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Większe produkcje powinny być wykonywane tylko wówczas, gdy się jest "przy głosie", bez względu na to, czy poczucie to jest czysto podmiotowem czy też zależy od zaziębienia, znużenia itp. Zachowanie tej zasady konserwuje częstokroć głos na długie lata. Nie należy też śpiewać w miejscach przedstawiających złe warunki akustyczne. Śpiew pod gołem niebem niewłaściwy jest w klimacie takim jak nasz. Również śpiewak unikać powinien wszelkich wybryków głosu w rodzaju krzyku i t. p. Wreszcie nerwowe panie pamiętać powinny, że gwałtowny lub długotrwający płacz również szkodzi głosowi.

Specjalna hygjena śpiewaków

Śpiewak, jak wyżej nadmieniliśmy jest to rodzaj atlety, i odznaczać się powinien escetycznem zaparciem się wielu przyjemności życiowych, aby na stanowisku artystycznem mógł się jak najdłużej utrzymać. Do wskazówek ogólnych o jakich w poprzednich rozdziałach była mowa, dodać należy szereg innych, a przedewszystkiem pamiętać wypada, że normalny stan całego organizmu odbija sie na stanie organów głosowych. Jeden z przyjaciół autora wsławiony w Londynie z powodu piękności głosu, opowiadał mu, że czystość i miękkość w śpiewie zawdzięcza ćwiczeniom wioślarskim dokonanym w okresie uniwersyteckim.

Umiarkowanie w każdym względzie ważniejszem jest dla śpiewaka, niż w jakimkolwiek bądź innym zawodzie. Napoje wyskokowe cokolwiek chociażby nad miarę używane działają szkodliwie nietylko na ustrój cały, ale i specjalnie na organa głosu. Nie tylko bezmyślne pijaństwo, ale nawet użycie systematyczne mniejszych ilości wyskoku, działając kumulacyjnie rujnuje krtań. Występuje niepewność głosu zależaca od trudności nastawienia pojedyńczych mięśni krtaniowych. Powszechnie znanym jest głos ochrypły starych knajpiarzy, zależący od przewlekłego zapalenia wiązadeł głosowych, których gładka poprzednio i błyszczaca powierzchnia grubieje i staje się szorstką. Więzy straciły zdolność panowania nad ruchami swemi, i obok chrypki występuje nierówność głosu. Nawet stosunkowo małe ilości alkoholu sprowadzają kongestje do krtani i czynią organa głosu skłonnemi do zaziębienia. Skoro śpiewak spostrzega, że potrzebne mu już są środki pobudzające, wówczas za odpowiednie uważać powinien dla siebie małe ilości czerwonego lub burgundzkiego wina, albo koniaku mocno rozcieńczonego wodą salcerską lub Appolinari. Mocne środki pobudzające, korzenie, mocne sosy, musztarda, imbier są szkodliwe. Kawę i herbatę nigdy nie należy pić zbyt gorącą.

Pod względem pokarmów najlepie jest wykonywać zasadę Bacon'a: „Obserwowanie własnego ciała i czynników jemu sprzyjających lub szkodzących jest najlepszym stróżem zdrowia." Z ławością przyszłoby wypisać tablicę pokarmów właściwych z wymienieniem wagi porcji tak aby „menu" wyglądało jak recepta doktorska, ale podobne uroczyste przepisy, powiada autor, zajęłyby tylko fanatycznych tygrysów zdrowia. Kto poparty własną obserwacją organizmu swego jadła prawidłowo i trawi należycie, ten może wyśmiać tyranów diety w receptowe „menu" uzbrojonych. Jakkolwiek wszakże fanatyzm jak we wszystkiem tak i pod względem diety jest zbyteczny, to główne podstawy zdobyte przez fizjologję żywienia uwzględniane być winny. Wiadomo mianowicie że organizm ludzki dla zachowania równowagi potrzebuje 300 granów (18 gramów) azotu i 4800 granów (300 gramów) kwasu węglowego. Pierwszy znajduje się przeważnie w pokarmach ze świata zwierzęcego, drugi z roślinnego. Jakkolwiek więc dostateczną ilość azotu można byłoby poczerpnąć i z pokarmów roślinnych, to jednak ilość ich w takim razie byłaby nazbyt wielką; dla tego też dieta wegetarjańska nie jest stosowną. Alkohol zwalnia wymianę materji i dla tego przy użyciu małych ilości wyskoku względnie mniejsza ilość pokarmu wystarcza. Przyrządzanie pokarmu nie małe też posiada znaczenie i uwzględniać powinni to śpiewacy, pamiętając że zaburzenia w trawieniu nietylko na głos ale co gorsza na słuch bardzo szkodliwie niekiedy wpływać mogą. Niekażdy może jak Adelina Patti, wozić ze sobą we wszystkich podróżach pierwszorzędnego kucharza.

Objad jeść należy na 2—3 godziny przed śpiewaniem. Palenie tytoniu tylko w małych ilościach jest dozwolonem i w każdym razie nie wolno „zaciągać się" dymem (t. j. wprowadzać go do płuc). Dalsze przewody oddechowe wrażliwsze są na dym niż oko nawet. Wypuszczanie dymu przez nos nie mniej jest szkodliwem. W ogólności przykład Mariosa, który skoro śpiewać przestawał natychmiast brał się do cygara i z ust go niemal nie wypuszczał, może być podziwiany, ale w żadnym razie nie naśladowany, jak to o klasycznych opisach wielu żywotów świętych powiedzieć można.

Niemałe znaczenie posiada odzież śpiewaków. Nie naśladując pisarzy, którzy przedmiot ten traktują z takim entuzjazmem, że wskazówki ich czytają się jakoby dzienniki mód, autor poprzestaje na skreśleniu głównych zasad hygjeny odzieży. Wielka tajemnica rzeczy polega na zastosowaniu ubioru do pogody i pory roku. Autor poleca noszenie na gołem ciele kaftaników flanelowych lub wełnianych (w naszym klimacie wełniane w każdym razie są odpowiedniejsze; przyp. spr.). Reszta odzieży ma być dostatecznie ciepłą, ale zarazem niezbyt ciężką. Najbardziej zwróconą powinna być uwaga na szyje i piersi. Szyja zawsze musi być ciepło utrzymywana, piersi jednak nie powinny być opakowane, chyba w bardzo zimnej porze. Wieczorem wychodząc z ciepłego po-

(Ciąg dalszy nastąpi)

STANISŁAW MONIUSZKO
JEGO ŻYCIE I DZIEŁA

z różnych źródeł spisał
Al. Ar.

I.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Przed duszą słuchacza rozbrzmiewają różnobarwne motywy i prześliczne melodje: wdzięczna serenada, śpiewana przez chór, składający szczere życzenia w dniu imienin ukochanej panience; następnie tkliwe arioso pana Łagody i melodyjny, pełen szczerych oddźwięków duet Zuzi i Michała.

Kulminacyjnym punktem opery jest jedyna w swym rodzaju, majestatyczna pieśń pana Serwacego o *verbum nobile*. W rozkołysanym tempie polonezowym płynie poważna melodja, dosadnie ilustrująca stanowczość starego szlachcica, który danego słowa nie łamie nigdy.

Dlatego tego też Zuzia, znająca ojca dobrze, traci nadzieję poślubienia ukochanego i swój smutek wylewa w rzewnej, minorowej nucie dumki.

Niemniej piękną i z wielkim przez mistrza oddaną artyzmem, jest zamaszysta oracja pana Marcina Pakuły, jak również jego sprzeczka z panem Łagodą.

Tę butną waśń dwóch zaperzonych szlachciców, rwących się już do korda, świetnie ilustruje orkiestra wymowną modulacją, w rytmie gwałtownym i porywczym.

Ale szlachcic polski skory do bitki, nie ma wstrętu do wypitki i zgody; zapali się jak siarka, lecz gdy ostygnie, choć go do rany przyłóż. To też wkrótce, gdy się sytuacja wyjaśniła, rozbrzmiewa pogodny, jak lazury, kwartet, łączący w majorowych, przejrzystych tonacjach radość ojców i dzieci, promieniejących niespodzianym szczęściem. Szczęście państwa podziela przywiązana czeladka włościan, których chór ożywia akcję finału potężnemi akordami okrzyków: *"niechaj żyje para młoda!"*

* * *

W odrębnym zgoła zakresie artystycznej twórczości Moniuszki stoją "Widma" i "Sonety krymskie."

Kochając lud swój, Moniuszko pokochał jego pieśni i z tej nieprzebranej krynicy częstokroć czerpał skarby swych natchnień. Proste motywy pieśni ludowej przybierały jednak w utworach mistrza formę szlachetną, doskonałą; w kantatach "Niola" i "Milda" nieomal idealną, aż wreszcie, spotęgowane w swej wielkości i krasie, stworzyły "Widma" dzieło niespożyte, świetniejące nieocenioną wartością, odzwierciadlające całą duszę ludu.

"Widmami" nazwał Moniuszko pierwszą część "Dziadów" Mickiewicza i utwór ten opracował w formie kantaty, składającej się ze wstępu i dwunastu części oddzielnych.

"Jest to — jak powiada Wilczyński — nadzwyczajna kreacja Moniuszki, stawiająca go wrzędzie największych mistrzów sztuki. Utwór ten po wieki świetnieć będzie niespożytą, nieocenioną wartością, bo wypowiada głębiny duszy ludzkiej."

Pod wrażeniem słów wieszcza, rozkołysały się wspomnienia lat dziecinnych: śpiewy ludu, rozmaite obrzędy i gusła, nawet ukryty w borze litewskim stary kościołek modrzewiowy, w jakim się przed laty obrzęd "Dziadów" odbywał.

Wspomnienia te, opromienione aureolą natchnienia, zrodziły w duszy mistrza arcydzieło o stylu poważnym i formie, zdumiewającej doskonałością.

Poezja i muzyka zespalają się tu w jedną gienjalną całość. Ilustracja myzuczna podnosi słowo, a milknie gdy króluje potęga poezji; to znów z ekspresją niezrównaną wyłania się na plan pierwszy, opiewając liryczne lub dramatyczne części poematu. Cały zaś utwór działa na słuchacza tak silnie, i otacza go takim niewysłowionym urokiem, że pomimo woli przenosi duszę w ten niedościgniony, tajemniczy świat, pełen urojeń i ideałów.

Poemat rozpoczyna się wstępem, który jest jakby streszczeniem całego dzieła.

Zrodzone z pierwszych akordów, pełnych tajemniczości i grozy, płynie majestatyczne largo i w smutnych, przejmujących tonach maluje spokój cmentarza.

Noc ponura. Wiatr szeleści po liściach drzew, buja po grobowcach. Słychać jakby jęki, szepty, skargi . . . W tym ciszę przerywa głos dzwonka z poblizkiej kaplicy,zwołujący zastępy mar nikłych na "święto umarłych".

Po largo rozwijają się trzy tematy, w których jest streszczona charakterystyka trzech widm.

Każda z tych części kończy się pierwotnym obrazem cmentarza, wszystkie zaś razem łączą się w cudną symfoniczną całość, o nastroju uroczystym, przejmującym duszę do głębi.

Znów dzwonek zajęczał głucho, zwiastując rozpoczęcie tajemniczego obrzędu "Dziadów."

Do ciemnej kapliczki, oświeconej zaledwie słabym światłem księżyca, wchodzi ze starcem i guślarzem na czele, trwożna gromada wieśniaków i wieśniaczek.

Chór, otoczony złowrogą ciemnością kaplicy, woła z przestrachem: *"ciemno wszędzie, głucho wszędzie, co to będzie, co to będzie?"*

Guślarz rozpoczyna wzywanie duchów.

Wyraz muzyczny jednoczy się tu niezrównanie z duchem tekstu; płyną tony zaklęcia, obleczone w cudną, głęboko religijną melodję:

"Czyścowe duszyczki! W jakiejkolwiek świata stronie, czyli która w smole płonie, czyli marznie na dnie rzeczki, każda śpieszcie do gromady."

Spiew jego z recitativa przechodzi w śliczną kantilenę i łączy się z potężnym chórem wieśniaków, którzy w lęku mimowolnym oczekują z naprężeniem nadziemskich zjawisk.

Guślarz zapala garść kądzieli i zaczyna przyzywać tych, co "z lekkiemi duchy."

Wtym miejscu orkiestra maluje z wielką siłą i ekspresją nerwowy, gorączkowy nastrój gromady. W chórach panuje przestrach i zamęt, szybkie tempo i częste modulacje uwydatniają wybornie to ogólne zamieszanie.

Przyzwane 'lekkim, jasnym znakiem" zjawiają się i trzepocą pod sklepieniem kaplicy dwie promienne duszyczki.

W rzewnej melodji aniołki skarżą się swym dziecinnym szczebiotem, że *"do mamy lecim, do mamy."*

Cały ten ustęp zbiorowy w wykwintnej formie,

(Ciąg dalszy nastąpi)

12. Czas do domu czas.

(piosnka ludowa ruska)

Harm. Jan Gall.

Andante.

Tenory.

Basy.

Czas do do - mu czas! Czas do do - mu czas!
Iz korcz my i du, Jak bdże-ła___ hu - du

Bu - de me - - ne muż mij by - ty ne - ma ko - - mu
A za mno - - ju mo - ło - do ju i - dut chło - - pci

bo - ro - ny - ty czas do - do - mu czas,___ czas, czas,
cze - re - do - ju cym - ba - łocz - ki biut,___ biut, biut,

czas! Czas do do - mu czas___ czas do do - mu czas.
biut Cym - ba - łocz - ki biut___ cym - ba - łocz - ki biut!

PIOSENKA MAJOWA.

Słowa M KONOPNICKIEJ. Muzyka St: NIEDZIELSKIEGO, Op: 38. № 12.

Allegretto.

Śpiew.

Fortepian.

1. Przy_szła do nas wio_ _sna
2. Roś_że buj_na ro_ _so

rit._ _ _ tempo.

Przy_szła do nas ho_ _ża Na_sia_ _ła nam kwia_ _tów
Co wie_czór co ra_ _nek A_że_ _by o_gró_ _dek nasz

molto rit. tempo. I°

Mię_dzy tra_wy zbo_ _ża Świe_że nam sło_necz_ _ko Pro_
Wy_glą_dał jak wia_ _nek I ty zie_mio dro_ _ga I

2681

un poco più lento

-mie- -ńmi zło- -te- -mi Do-bądz -że nam kwia- -tki
ty zie-mio czar- -na Wy-cho-waj szczę-sli- -wie

un poco più lento

tempo. I°

Zna-szej mi-łej zie- -mi Do-bądz -że nam kwia- -tki
Kwia-tków na-szych ziar- -na Wy-cho-waj szczę-sli- -wie

tempo. I°

zna-szej mi-łej zie-mi.
kwia-tków na-szych ziar-na.

f

ff

p *Fine.*

2682

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

455

sol si do si la do re do si re mi re

mi re do mi fa mi re fa sol fa mi sol

do si la si do re do si la si

la sol fa mi re mi fa sol

275.

la la la la

la la

la la

la la la la

la la

la la la la

456

la la la la

la la la

la la la la la la

la la la la

276.

la la la la la la la

la la la la

la la la la la la la la

la la la la la la la

la la

la la la la la la la la la la

Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz. i Księg., B. J. Zalewski· Cena 25c.



M. GERSON-DĄBROWSKA

Święć Się, Święć Się, Wieku Młody

HUMORESKA SCENICZNA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

DOBOSIŃSKA *(wchodzi z prawej)*. Rany Pana mojego! co to za krzyki? A tu jakaś znaczna osoba przyjechała, bo pani włożyła materjalną suknię. Pani szuka panienków po całym domu, a panienki kłócą się jak dziwki, nie przymierzając. Wstyd, obraza Boska! *(Dziewczęta otaczają Dobosińską)*.

WSZYSTKIE. Dobosiu kochana, nie mów nic mamie *(podnoszą ją do góry, ściskają)*. Dobosiu złocista!

DOBOSIŃSKA. Rany Pana mojego! rzucą, rzucą! o laboga świętego! niech panienki puszczą! *(Dziewczęta stawiają ją na ziemię, Dobosińska poprawia czepiec)*. Co mam mówić? Nie powiem, a pani tylko patrzeć! *(wychodzi na lewo)*.

LOLA *(do Irki prędko)*. Czy mam oczy czerwone? co? bardzo czerwone? *(chucha na chusteczkę, przykłada ją do oczu, Micia i Irka chodzą niespokojne wachlując się chusteczkami)*.

HANIA. Och! jak mi serce bije! *(wchodzi z prawej strony p. Berska nachmurzona, dziewczęta zbijają się w gromadkę)*.

PANI BERSKA *(surowo)*. Aaa! jesteście tu wszystkie, ślicznieście się popisały. Przyjeżdża gość taki znakomity, a wy się gdzieś po kątach chowacie! *(Dziewczynki stoją zmieszane, spoglądając na siebie, skubiąc chusteczki)*.

PANI BERSKA. Cóż tak stoicie, jak niuńki, nie lubię tych min. Pan Rolicz zmęczony, niezdrów trochę. . .

HANIA *(zaniepokojona)*. Niezdrów?

MICIA *(do Loli)*. Wcale na to nie wygląda.

PANI BERSKA. Co mówicie?

MICIA I LOLA. Nic nic!

PANI BERSKA. Otóż poszedł do swego pokoju spocząć przed obiadem, bardzo się o was dopytywał, przykro mu było, żeście go nie powitały. *(Środkowemi drzwiami wchodzi p. Rolicz)*.

PAN ROLICZ *(wesoło)*. Nie przyszła góra do Mahometa, idzie Mahomet do góry. . .

WSZYSTKIE *(półgłosem)*. Co to? kto to? kto to jest?

PANI BERSKA *(podbiega)*. Ach pan, doprawdy, nadto łaskaw, że sam fatyguje się do tych trzpiotów, za które mi wstyd, doprawdy!

PAN ROLICZ. Młodość, płochość, pani dobrodziko, a zawsze piękna, a zawsze miła. No, witam was, witam, moje dziewczątka kochane!

PANI BERSKA. Pamiętny nam będzie ten dzień, kiedy Marcin Rolicz zawitał pod nasz dach.

WSZYSTKIE *(cofając się)*. *Co? co? co?*

HANIA. Mateczko!

PANI BERSKA *(surowo)*. Doprawdy, nie poznaję was, jakieś miny, dąsy, proszę mi zaraz powiedzieć, co to znaczy? *(do Rolicza)*. Pan wybaczy, ale coś się tu dzieje, czego nie rozumiem.

PAN ROLICZ. Wybaczę, wybaczę, ja młodym wszystko wybaczam.

PANI BERSKA. Haniu, jesteś najrozsądniejsza.

HANIA. Mateczko. . . bo, bo. . . my znamy wszystkie pana Rolicza. . . ale on jest młody. . . bardzo młody. . .

PANI BERSKA. Co? co? czyście pofiksowały? gdzie? kiedy? jaki młody?

MICIA *(występując z determinacją)*. Ciociu, ja wszystko powiem. Pan Rolicz był tu u nas w pokoju przed kwadransem, rozmawiałyśmy z nim, miał mi się nawet do albumu wpisać. Taki młody blondyn.

LOLA. Przepraszam, bo brunet!

PANI BERSKA *(żegna się)*. W imię Ojca i Syna. . .

PAN ROLICZ. Ha! ha! ha! Pani dobrodziejko, a to prawdziwa historja! Ha! ha! ha! zaraz się to wyjaśni *(wychodzi, powtarzając)*, paradna historja, paradna historja!

PANI BERSKA. No, widzicie, coście narobiły, pewno się obraził, taki znakomity człowiek, kolega waszego ojca. . .

LOLA. Kiedy on jest naprawdę młody, jak mamusię kocham.

PANI BERSKA. Co się z wami dzieje?

HANIA *(zrozpaczona)*. Ja już nic nie wiem, już mi się zupełnie w głowie pomieszało!

IRKA. Więc, moje kochane, któż to był? z kim rozmawiałyście tu, w tym pokoju? ten brunet?

MICIA. Blondyn! Niech Franek powie! Franek! Franek! *(Franek wbiega środkiem i staje zagapiony)*.

FRANEK. Słucham, jaśnie panienków!

IRKA I MICIA. Czy ten, co przyjechał, brunet, czy blondyn?

FRANEK *(drapie się w głowę)*. Niby jak?

LOLA. No, czy ma jasne włosy? czy ciemne?

FRANEK. Acha! kaštan, cy bułany? Mnie się ta widzi, co-je graniaty.

HANIA. E, nie dogadzasz się z tym gapą. Idź sobie.

FRANEK. Słucham, jaśnie panienków! *(wybiega)*.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Paderewski czaruje swych słuchaczy jak nikt przed nim, nietylko niezrównaną i natchnioną grą, ale i osobistym urokiem.

W roku 1901 w operze drezdeńskiej wystawiono i odegrano poraz pierwszy jego operę "Manru," która wywarła potężne wrażenie.

Jako wirtuoz-pianista Paderewski do dziś niema sobie równego w świecie. Świadczy o tem choćby jego w tych dniach koncert w New Yorku, gdzie wielka sala Carnegie była przepełniona najwykwintniejszą publiką i gdzie owacja jaką Paderewskiemu sprawiono przeszła swą żywiołowością i uwielbieniem wszystkie inne poprzednie owacje.

Gdy Paderewski pojawił się na estradzie, cała publiczność zerwała się na nogi. Mistrz grał trzy godziny bez przerwy, grał drugie tyle ponad zapowiedziany program, bo rozentuzjazmowana publiczność rzuciła się ku estradzie i błagała wprost o przedłużenie wspaniałej duchowej uczty.

Żaden z artystów nie może się poszczycić takiem uwielbieniem jak Paderewski.

Paderewski jako mówca i mąż stanu nie jest mniejszym od Paderewskiego jako mistrza tonów, bo sława muzyczna była dlań zawsze tylko środkiem do celu, którym było natchnione przygotowywanie się do przedstawienia światu w odpowiedniej chwili sprawy polskiej tak, aby to przedstawienie znalazło posłuch tam, gdzie należy i zaważyło na szali losów Polski.

Paderewski tak tę swoją najważniejszą rolę w swojem życiu przygotował, że w chwili ważenia się losów Polski mężowie stanu, którzy mieli moc decydowania, byli jego osobistymi przyjaciółmi i jego wielbicielami.

Najtęższy pruski pisarz polityczny, były osobisty sekretarz Bismarcka, Maksymiljan Harden, zarzucając po konferencji pokojowej w Paryżu delegatom państw zwycięskich wyrządzenie szkody Prusom na rzecz Polski, nie zawahał się powiedzieć, że cała ta konferencja tańczyła tak, jak jej zagrał Paderewski.

Wpływom osobistym Paderewskiego zawdzięcza Polska to, że prezydent Wilson zjednoczoną i niepodległą Polskę z dostępem do morza postawił jako 13 punkt warunków rozejmu i pokoju.

Działalność filantropijna Paderewskiego jest przeogromna, po prostu niema sobie równej, jeśli chodzi o filantropję jednostek. Jest ona światowa jak światowem jest jego obywatelstwo. Znają ją najlepiej weterani wony światowej wszystkich narodów koalicji antyniemieckiej. Oczywiście najwięcej korzystali z Paderewskiego hojności jego rodacy. Paderewski setkom rodaków pomagał w zdobywaniu wykształcenia i stanowiska, dając wszędzie na wszystkie potrzeby istotne hojnie, wspaniałomyślnie, ale tak, by nie wiedziała lewica, co daje prawica.

Ten wyjątkowy człowiek w świecie, dla którego najmożniejsi i najsłabsi całego cywilizowanego świata żywią największe uwielbienie, jakiem tylko można darzyć człowieka, obchodzi dnia 6 listopada w Buffalo, N. Y., siedmdziesiątą rocznicę urodzin swoich.

Niech Bóg zachowa Go przy najlepszem zdrowiu na najdłuższe lata dla dobra i sławy polskiego narodu i dobra całego cywilizowanego świata.

Paderewski należy nietylko do narodu polskiego, jest on własnością i chlubą całego świata.



Listy Nadsyłane do Redakcji Echa Muzycznego

W sprawie oszczerstwa Przegl. Muz. i Przegl. Zw. Śpw. Pol.

W tym dziale zamieszczać będziemy korespondencje przeciw oszczerczej napaści powyżej wspomnianych pism, z pominięciem pełnych podpisów w korespondencji zamieszczonych, lub odwrotnie w pewnych wypadkach tylko.

Głosy Czytelników

Chicago, 3-go listop. 1930 r.

Redakcja Echa Muzycznego,
1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie dać mi odpowiedź w Echu Muz. na niżej podane pytania, za co zgóry serdecznie dziękuję.

1. Czy prawdą jest, że na Polonji w Chicago od kilku lat grasuje niejaki p. "Scepcio" — "Jaskiniowiec", z zawodu murarz, organista, i co kto chce, i że p. ten na żadnej posadzie utrzymać się nie może i nie jest lubianym przez swych zwierzchników?

2. Czy prawdą jest, że p. ten będąc na posadzie w par. św. St. Kostki ubliżył kobietom w kościele, które miały mu sprawić "lanie" przy wyjściu z kościoła, a uniknął tego, bo go księża ostrzegli i wyprowadzili tylnemi drzwiami przez plebanję?

3. Czy prawdą jest, że podobne zajście miało go spotkać w par. św. Jana Kantego?

4. Czy prawdą jest, że p. ten będąc na posadzie w par. Jana Bożego, przez dłuższy czas śpiewał stale "kiedy ranne wstają zorze" codziennie i na każdej mszy św.?

5. Czy prawdą jest, że p. ten chciał pozbawić kawałka chleba organistę p. Matejkę z South Chicago, ofiarowując się za mniejszą sumę czynności swe spełniać?

6. Czy prawdą jest, że "gentleman" ten napadł w nocy na wydawcę i redaktora Echa Muz. jak zwykły b... i za to znalazł się na stacji policyjnej?

7. Czy prawdą jest, że p. ten opowiada o sobie niestworzone rzeczy, jaki to z niego dzielny organista, dyrygent i t. d., że w Polsce tylko po katedrach urzędował, a tu w Ameryce na żadnej posadzie utrzymać się nie może, tak że przez kilka lat zmieniał je sobie jak rękawiczki.

8. Czy prawdą jest, że p. ten ma mieć w Chicago największą szkołę muzyczną pod szumną nazwą "Konserwatorjum Nar.", w którem (jak szyld jego oznajmia) uczy stroić fortepiany? I że handluje opłatkami, trudni się agenturą kart okrętowych (by za darmochę przejechać się do Polski), tylko uczniów nie ma w swem sławnem "konserwatorjum"?

9. Czy prawdą jest, że p. ten został wykreślonym ze Stowarzyszenia Organistów Polskich jednogłośnie?

Mógłbym jeszcze bardzo wiele pytań zadać Szan. Panu, lecz na razie te mi wystrczą, bo w gruncie rzeczy pominąłbym te zapytania, gdyby nie to, że p. t. wraz ze swym kolegą p. Purwinem umieścili napaść ohydną w Przeglądzie Muz. w Poznaniu, skierowaną do wydawcy i redaktora Echa Muzycznego w Chicago, chciałbym ażeby szerszy ogół dowiedział się o działalności tego "społecznika" i czy ludziom tego pokroju można ufać i jaką wartość mają bazgraniny tych pp.

Przegląd Muzyczny w Poznaniu, który tak pochopnie umieścił niską napaść na wydawcę Echa Muzycznego, będzie miał sposobność dowiedzieć się jacy ananasi starają się oczerniać ludzi tu zasłużonych, a którym bezsprzecznie jest p. B. J. Zalewski.

Z poważaniem
M. A. Wolski.

ODPOWIEDŹ:

Szanowny Panie Wolski!

Zbytecznem byłoby odpowiadać na te pytania, gdyż prasa o tych rzeczach szeroko się rozpisywała, tak że wróble na dachu nawet o tem świergocą. Mamy nawet listy tego "społecznika", który z Japonji błagał by mu ułatwić przyjazd do Ameryki i w tej sprawie pisałem do Senatora Kleczki w Washingtonie, no i na nasze nieszczęście zjechał do Ameryki, a gdy mi wizytę złożył, dziękował serdecznie; tknięty współczuciem, oddałem mu wszystkich moich uczniów, bo był w potrzebie, a dziś za to tak się odwdzięcza. Dowiadujemy się, że kolega jego p. Purwin ma zjechać znów do Ameryki, po to tylko, ażeby przed komisją federalną odpowiadać, czy mu wolno było zajmować stanowisko płatnego robotnika, kiedy był w Ameryce jako tylko czasowy przybysz, nie zaliczony do kwoty imigracyjnej.

Redakcja.

Od Redakcji:

Za listy nadesłane w sprawie paszkwilu, odnoszące się do Przeglądu Muzycznego w Poznaniu, Przeglądu Śpiewaczego, organu Zw. Śpw. Pol. w Am. oraz inicjatorów tegoż S. P. & Co., w których napiętnowano brudną robotę, oraz prasie polskiej w Ameryce — serdecznie dziękuję. Przepraszamy tych, których listy nie mogły być pomieszczone z powodu ich wielkiej ilości, lecz o ile okaże się potrzeba, możliwie że z takowych w przyszłości skorzystamy. Z poważaniem

B. J. Zalewski.



Pan Kazimierz Garbusiński z Krakowa

Imię to znanem jest w Ameryce, a tembardziej w Polsce, jako muzyk, kompozytor i pedagog, którego dzieła muzyczne firma Wyd. Muz. i Księgarnia B. J. Zalewskiego w Chicago, w dość pokaźnej liczbie wydała drukiem. Obecnie wyszły z pod prasy dwie nowe kompozycje tegoż kompozytora na głos solowy (tenor lub sopran) z akomp. organów lub fortepianu: "Ojcze Nasz" i "Srebrna Nić" i są do nabycia w Wyd. Muz. w cenie po 30c. Płyty sztycharskie wykonane były przez p. P. Zwodziejasza w Krakowie, wydane drukiem w Echu Muzycznem. Polecamy do nabycia. Redakcja.

—o—

Opowiadania o Sławnych Muzykach i Pisarzach

Najszczęśliwszymi w małżeństwie byli wielcy kompozytorzy. Mozart tak był w swej żonie rozkochany, że wychodząc z domu w czasie jej nieobecności zawsze zostawiał czuły liścik. Gdy umarł na tyfus, żona nie mogąc przeboleć jego śmierci, sypiała w jego łóżku, dopóki nie dostała tyfusu, z którego już nie powstała. Również szczęśliwymi mężami byli: Bach, Mendelsohn, Rossini, Schubert, Weber i Verdi. Natomiast nie mieli szczęścia w małżeństwie wielcy pisarze: żona Szekspira była kobietą z gminu, chciwą i zazdrosną i zatruwała mężowi każdą chwilę życia; żona Racine'a tak mało interesowała się pracą literacką męża, że nie znała nawet tytułów jego dzieł, żona zaś Heinego nigdy nie czytała żadnego z utworów swego męża.



Obudźmy Tradycje Nasze Narodowe

Komu nieznane są zwyczaje w Polsce, chodzenie z szopką w czasie Bożego Narodzenia.... a już dla śpiewaków, kolędowanie w gronie swych przyjaciół, sprawia bodajże największą przyjemność i pozostawia niezatarte ślady miłych wspomnień na długie lata. W szczególności nasze chóry narodowe powinny ten przepiękny zwyczaj wprowadzić, mieć w swym repertuarze kilka Pastorałek Ludowych przy nadchodzących świętach, a które firma B. J. Z. w Chicago postarała się sprowadzić z Polski: trzy Pastorałki Ludowe na chór żeński z męskim, "Gloria-Gloria" na chór mieszany "Hej nam hej" i na chór męski "Hej nam hej," a teksty tychże załączamy poniżej. Muzykę opracował T. O. Mański w sposób przystępny a capella. Pastorałki te bardzo nadają się do publicznych występów koncertowych na scenie, a którykolwiek z chórów to rozpocznie, napewno zyska moralnie i finansowo. Tekst prosimy przeczytać z uwagą: — Ileż tam humoru polskiego znajdziemy?.... nie w wyszukanych słowach, lecz w prostej naszej mowie ludu, którą kompozytor T O. Mański ubrał w przepiękną harmonję, tworząc z tego dziełko pożyteczne dla chórów śpiewaczych, z czego powinniśmy korzystać, by obudzić tradycje narodowe, tu na obczyźnie.



"Hej, nam Hej"
Pastorałka Ludowa No. 1.



Na chór mieszany a capella lub z organami
(CENA 60c) UŁOŻYŁ T. O. MAŃSKI (CENA 60c)
Przy zamówieniu w większej ilości, cena zniżona.

<> <> <>

Kompletny tekst do tej pastorałki, — jak niżej

Hej, nam hej! Hej, nam hej! Weselmy się, hej!
Radujmy się hej! Pożądany narodził się,
Pożądany narodził się, hej, nam hej!

Hej, nam hej! Hej, nam hej! Anieli się w niebie cieszą,
Pasterze do szopy spieszą, hej, hej, hej,
Opuścili swe bydlęta, a pobrali instrumenta, hej, hej, hej,

Hej, nam hej! Hej, hej, hej!
Stach najpierwszy na swym rogu,
Rozkazał rżnąć chwałę Bogu,

Hej, hej, hej, hej, hej, hej,
Wawrzko mały tnie w cymbały, Knapik wali na regali,
Wojtek ryczy na basicy, Kasper goli na wioli,

Hej, nam hej, hej nam hej, hej, hej, hej,
Jacek Krupa hej, hej, w dromle chrupa, hej, hej,
Jarosz bzdurzy, hej, na badurzy, hej!

Hej, nam hej! Hej, nam hej! A gdy się już hej,
Dość nagrali, hej, pokłon Panu oddawali,
Pokłon Panu oddawali, hej, nam hej!

Hej, nam hej! Hej, nam hej! Do Betleem gdy przybiegli,
Szopę ze wszech stron oblegli, hej, hej, hej,
Poustawiali się wszyki i wzięli się do muzyki, hej, hej, hej,

Hej, nam hej! Hej, hej, hej!
Ruśniaczkowie, śpiewaczkowie,
Fiedor, Jantor pierwszy Kantor,

Hej, hej, hej, hej, hej, hej,
Zaś dyszkantem Jur z Walentem, Dymitr, Warga w uszy targa,
Kontralty i tenory, podzielili na dwa chóry

Hej, nam hej, hej, nam hej, hej, hej, hej!
I trębaczów, hej, hej, na partye, hej, hej,
Ow nad tego hej, lepiej wyje, hej!

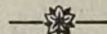
Hej, nam hej! Hej, nam hej! Potem każdy do swej trzody
Wrócił, nie doznawszy szkody, hej, hej, hej,
Na to Boże narodzenie wesel się wszystko stworzenie, hej, hej, hej,

Hej, nam hej, hej, nam hej, hej, hej, hej,
Szymek Chruściel, hej hej, kwintę spuscił hej, hej,
Wciąż od ucha, hej, smyczkiem rucha, hej!
Filip plecie na kornecie, Krzyś bełkocze na fagocie
Fabijanek trąbi w dzbanek,

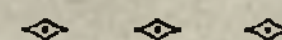
Hej, hej, hej, hej, hej, hej,
omek łomie na puzonie, Furgoł doi na oboi,
Stasiek z Dębni w kotły bębni,
Hej, nam hej, hej, hej, hej!



"Gloria -- Gloria"
Pastorałka Ludowa No. 2.



Na chór 4-ro głosowy żeński i męski a capella
(CENA 60c) UŁOŻYŁ T. O. MAŃSKI (CENA 60c)
Przy zamówieniu w większej ilości, cena zniżona.



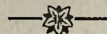
Kompletny tekst do tej pastorałki, — jak niżej

Gloria, gloria in excelsis Deo, in excelsis,
Gloria, gloria, et in terra pax hominibus,
Bonae voluntatis, gloria, gloria, gloria.

Słyszysz Kuba, co to jest? Ja się go bardzo boję,
Co to woła "Gloria", we mnie drży dusza moja.
Spytaj się go czego chce, by nam nie zajął owce,
Gadaj ty z nim ja nie śmiem, i co za jeden niewiem,
Zawdy woła "Gloria", we mnie drży dusza moja.

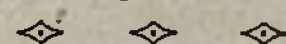
Jać się go także boję, ledwo na nogach stoję,
Patrzeć nie śmiem na niego, idzie wielki strach z niego.
Coś nowego powiada, jakąś nam radość zjawia,
że się Ten miał narodzić, co nas miał wyswobodzić,
Z mocy czarta, do nieba, przywitać nam Go trzeba.

O witajże Paniczu, z nieba prawy dziedzicu.
Czemu ubogo leżysz zimno wielki mróz cierpisz.
Jaś daruje owieczkę, Kuba masła fareczkę,
Krzystek przyniósł barana, dla Ciebie, swego Pana,
Nie chciej nas zapominać, kiedy będziesz królować.



"Hej, nam Hej"
Pastorałka Ludowa No. 3.

Na chór męski a capella lub z organami
(CENA 60c) UŁOŻYŁ T. O. MAŃSKI (CENA 60c)
Przy zamówieniu w większej ilości, cena zniżona.



Kompletny tekst, patrz pod Pastorałką No. 1.



Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

★ ★ ★ GWIAZDKA ★ ★ ★



Hej! Kolęda, Kolęda.



Nowość! - Msza Pasterska - Nowość!

2200. Dubnicki J. C. Msza ku czci Dzieciątka Jezus, zebrana z najcelniejszych kompozycji kolędowych, przystępnie opracowana dla chórów mieszanych, możliwie do wykonania przez szkolną młodzież; na jeden, dwa, trzy głosy, a w szczególności na sopran, alt, tenor i bas, z organami. Msza o 28-miu stronicach, w której mieszczą się niżej podane kolędy. Tekst liturgiczny, jako też tłómaczenie tekstu liturgicznego na polski: — śpiewać można w trzy sposoby.



KYRIE

1. a) W żłobie leży, któż pobieży kolędować małemu.
 b) Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison.
 c) Panie zmiłuj się, Chryste zmiłuj się, Panie zmił. się.

GLORIA

2. a) Przybieżeli do Betlejem pasterze.
 b) Et in terra pax hominibus.
 c) A na ziemi pokój ludziom.
3. a) Jakaż to gwiazda prześliczna.
 b) Gracias agimus tibi propter....
 c) Dzięki Tobie czynimy.
4. a) Powiedzcie pasterze mili.
 b) Quoniam tu solus sanctus.
 c) Albowiem Ty sam święty.

CREDO

5. a) Dzisiaj w Betlejem wesoła nowina.
 b) Patrem omnipotentem factorem.
 c) Ojca Wszechmogącego Stwórcę.
6. a) Wgórę serca i czoła, pieśń zabrzmiała.
 b) Deum de Deo, lumen de lumine.
 c) Boga z Boga, światłość z światłości.
7. a) Adeste Fideles, Laeti triumphates.
 b) Et incarnatus est, de Spiritu sancto.
 c) Wziął ciało przez Ducha świętego.
8. a) Jezus malusieńki, leży wśród stajenki.
 b) Crucifixus etiam pro nobis.
 c) Ukrzyżowany także za nas.
9. a) Cztery lata zawszem pasał.
 b) Et resurrexit tertia die.
 c) I zmartwychwstał trzeciego dnia.
10. a) Mędrcy świata, monarchowie.
 b) Et in Spiritum sanctum Dominum.
 c) I w Ducha świętego Pana.
11. a) Pośpieszcie pastuszki z piosneczki.
 b) Et unam sanctam Catholicam.
 c) I jeden święty katolicki.

SANCTUS

12. a) Gdy się Chrystus rodzi i na świat przyc
 b) Sanctus, sanctus, sanctus.
 c) Święty, święty, święty.

BENEDICTUS

13. a) Cicha noc, święta noc.
 b) Benedictus qui venit in nomine.
 c) Błogosławion, który idzie.

AGNUS DEI

14. a) Do żłóbeczka Twego Jezu.
 b) Agnus Dei qui tollis pecata.
 c) Baranku Boży, który gładzisz grzechy św
15. a) Pójdźmy wszyscy do stajenki.
 b) Dona nobis pacem.
 c) Obdarz nas pokojem.

Pierwszy sposób jak przy a) Polskie kolędy, których jest 15-cie. Drugi sposób jak przy b) tekst liturgiczny, dla tych, którzy śpiewają tylko po łacinie. Trzeci sposób jak przy c) Tłómaczony tekst liturgiczny na język polski, dla tych, którzy śpiewają tylko po polsku. Licząc choćby tylko po 10c, za 15-cie polskich kolęd uczyni $1.50, zaś drugi sposób śpiewania i trzeci, jako dodatek. Msza ta jest urozmaicona, Sola Sopranowe, Altowe, Tenorowe i Basowe, jako też Duety, Kwartety żeńskie lub męskie. Cena egzemplarza $1.50

Zamówienia nadsyłać prosimy:

WYDAWNICTWO MUZYCZNE I KSIĘG. B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place, Chicago, Ill., U. S. A.

POLSKA REPREZENTACYJNA ORKIESTRA I KAPELA
B. J. ZALEWSKIEGO

(Członka "Chicago Federation of Musicians, Local No. 10, A. F. of M.)
Dyrygenta Chórów Śpiewaczych, oraz zespołów orkiestralnych w Chicago
(Na telefoniczne zawiadomienie, dostarczamy orkiestry niezwłocznie)
1505 TELL PLACE (Telefon: Armitage 2156) CHICAGO, ILL.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na poeztę



Wyciąg z Katalogu

Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni

(B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago,)Ill., U. S. A.

Do nabycia we wszystkich poważniejszych księgarniach polskich w Polsce

II. KSIĄŻKI TYCZĄCE SIĘ MUZYKI.

Życiorysy i inne dzieła.

$ c

40 Artykuły redakcyjne Echa Muzycznego Zeszyt I .35
41 Artykuły redakcyjne Echa Muzycznego Zeszyt II .35
42 Wstępny numer Echa Muzycznego .25
43 Rocznik (1924) Echa Muzycznego 1.10
44 Rocznik (1925) Echa Muzycznego 2.25
45 Rocznik (1926) Echa Muzycznego 2.25
46 Rocznik (1927) Echa Muzycznego 2.25
47 Rocznik (1928) Echa Muzycznego 2.25
48 Rocznik (1929) E. M. w prenumeracie 2.00

III. SZKOŁY NA INSTRUMENTA.

70 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji w op. 4.00
117 Zalewski B. J. Szkoła na koncertinę i bandon. 67-130t. 1.00

IV-V. Śpiewy Dziecięce na 1, 2 i 3 głosy z akomp. Fort.

161 Hymny Narodowe (7) Polskie i Amerykańskie .50
162 Wróblewski A. Ks. Dr. Polskie Skarby, trzy piosnki .20
268 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspomnienia i głosy .40

VI. ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEP.

320 Chopin-Ujejski-Zalewski. Melo-Dekl. Dzwony .50
401 Ivanovici-Zalewski. Śpiew o Wiśle "Na Fal. Dunaju" sop. .50
436 Miłaszewski A. Op. 59. Walc "Pozwał nas taniec" gł. śr. .25
570 Walkiewicz Eug. Op. 53. Dumka: "Czego siedzisz" T. I. S. .25
571 Walkiewicz Eug. Piosnka "Halineczko dziew.", Bas-Bar. .25
580 Zalewski B. J. "Ach jakżem ja nieszczęśliwa" Bar. .25
582 Zalewski B. J. Śpiew Basi: "O mój Boże" Mez. Sopr. .25

VII. ŚPIEWY NA 2 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

650 Abt-Casotti. Dwa duety: 1. Tęsknota, 2. Kwiaciarka .30
772 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski, 4 egzemp. 1.00
708 Kowalski K. T. Dwa utwory: Kaliny wiosna, Wrz. dzieci .30
724 Ogiński M. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
728 Pestalozza-Zalewski. Ciribiribin .30
758 Walkiewicz Eug. Dwa mazurki: 1. Oj 2. Czego .25
760 Walkiewicz Eug. "Rota" na 1, 2 gł. lub chóry męs. i miesz. .15
769 Yradier-Zalewski. "La Paloma" na 1 lub 2 głosy .30
770 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspamnienia i głosy .40
790 Zalwski Schubert. Serenada "Kochajmy się" .25
792 Zalewski-Borel. "La Sorella" wesoła piosenka .25

VIII. ŚPIEWY NA 3 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

908 Chiara-Zalewski. "Hiszpanka" Jestem miłości królową .25
945 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
909 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
918 Ogiński-Zalewski. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
922 Walkiewicz Eug. Hymn Jub. J. Sobieskiemu .10
950 Zalewski-B. J. Walczyku mój .30
951 Zalewski-Walkiewicz. 1. Walczyku mój, 2. Warszawianka .15
956 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30

IX. ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORTEP. LUB A CAPELLA

1000 Archangelski-Zalewski. Piosnka żołnierska "Zmroku cień" .20
1001 Borodin-Zalewski. Chór wieśniaków z op. "Princ Igor" .20
1005 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1007 Cztery utw.: Pieśń weselna, Mel. szk., Płyńmy, Jaskółki .15
1014 Donizetti G. Sextet z "Lucia di Lamermur" .50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00
1151 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
1080 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .20
1081 Mąkoszy E. 1. Pierw. Brygada, 2. Krakowiak, 3. Kasieńka .25
1098 Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. Polonez "Żegnam cię" .10
1110 Signio-Walkiewicz. 'Od dworu do dworu" .15
1118 Verdi G. Chór kowali z "Il Trovatore" .20
1120 Walkiewicz Eug. Dwa Toasty, Orzeł Biały, Polak nie sługa .15
1121 Walkiewicz Eug. Walc "Przebudzenie zakochanego" .30
1122 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marzse sokole .15
1126 Walkiewicz-Suszyński. Dwa śpiewy. 1 Skarga, 2 Rota .15
1127 Walkiewicz-Surzyński. Matysek. "Był Matysek chłop" .30
1128 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1130 Walkiewicz Eug. Cztery Toasty .15
1131 Walkiewicz Eug. Rota. "Nie rzucim ziemi" .15
1132 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 1. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1133 Walkiewicz Eug. Op. 13. Kantat ku czci H. Seinkiewicza .75
1137 Walkiewicz Eug. Górą Pieśń Polska .25
1138 Walkiewicz-Zalewski. Marsz pogrzebowy śpiewacki .15
1139 Walkiewicz Eug. Pieśń Jubileuszowa "Ćwierć wieku" .25
1143 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .25
1144 Walkiewicz Eug. "The Star Spangled Banner" .25
1147 Walkiewicz Eug. Zbiór (21) Powinszowań dla księży itp. 1.75

$ c

1150 Walkiewicz-Zalewski. Czołem. Marsz sokoli Gn. 37-go .25
1152 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1156 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1158 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt I .30
1159 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt II .30
1160 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt III .30
1161 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt IV .30
1162 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt V .30
1163 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt VI .30
1170 Zalewski-Walk. Zbiór 31 pieśni patrjot., nar. i sokolich .100

X ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

1210 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1227 Dębiński-Kuczkiewicz-Przibik. 3 Pieśni Pogrzebowe .20
1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1269 Gall Jan. Sześć nowych pieśni ludowych .15
1300 Garbusiński K. Op. 7 No. 1. Rok mój rok szczęścia .25
1302 Garbusiński K. Op. 15. Sześć pieśni narod. i towarz. .25
1304 Garbusiński K. Op. 15b. Pieśń kolejarzy .30
1306 Garbusiński K. Tęsknota solo i chór 1.50
1320 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
1339 Niżankowski "Hulały" i inne .15
1396 Verdi Giuseppe. Scena w więzieniu "Il Trovatore" .50
1398 Wachnianin. Za broń. Solo, duet z chórem .15
1400 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .15
1404 Walkiewicz-Wunderlich. Dwa marsze sokole .15
1406 Walkiewicz-Sieber-Klonowicz. Dwie pieśni sokole .15
1408 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1410 Walkiewicz-Surzyński i inni. Pięć pieśni sokolich .15
1412 Walkiewicz-Zalewski. Marsz p. i dwie pieśni pogrzebowe .15
1418 Walkiewicz-Sołtys-Bojarski. Trzy piesni sokole .30
1419 Walkiewicz Eug. Rota na chóry żeński, męski mieszany .15
1420 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 2. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1430 Walk.-Gall-Kinkel-Zalewski Dwie pieśni .15
1432 Walkiewicz-Gall. Ukrywać się nie przyda. Bar. sol. i ch. .25
1433 Walk.-Kurpik. Dwa utw. 1. Góralu czy ci nie żal, 2 Choral .15
1434 Walkiewicz-Eug. Ostatni mazur. Solo Baryton i chór .25
1436 Walkiewicz-Eug. Marsz żałobny "Kajdanów złowr. .10
1438 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Polski kraj "Old Kntucky" .10
1440 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Za górami "Massa's" .10
1460 Walkiewicz Eug. Wybór 19 kwartetów różnych pieśni 1.75
1446 Walkiewicz-Eug. Marsz Gniazda No. 37 w d. 25-lecia .25
1480 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1482 Zalewski-Boler-Clerc. Wesoła piosenka "La Sorella" .10
1436 Zalewski-Machowski. W mogile ciemnej .25
1488 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1489 Zalewski-Walkiewicz. Wesele. Kujawiak "Dana-dana" .15
1490 Zalewski B. J. Kieszonkowy śpiewnik, 60 utworów .90
1470 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00

XI. MUZYKA KOŚCIELNA NA 1 GŁOS Z ORGANAMI.

1512 Garbusiński K. Op. 8 No. 1 i 2. Dwie pieśni, gł. średni .30
1580 Walewski B. W. Agnus Dei. Bas profundo .20
1590 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 3. Pieśń poślubna. Tenor .25
1592 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 1. Pieśń poślubna. Baryton .25
1594 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 2. Pieśń poślubna. Sopr. .25
1596 Walkiewicz Eug. Op. 2 No. 1. O Salutaris i Tantum Ergo .15

XII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 2 GŁOSY Z ORGANAMI.

1630 Chopin-Figaszewski. 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B. .15
1680 Walewski B. W. Stabat Mater. Mezzo sopr., kontr., alt .30
1688 Walk. E. Op. 2 No. 1-7. Regina Coeli, Tantum Ergo i O Sal. 15
1690 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 1 i 2. O Salutaris i Tan. Ergo .15

XIII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 3 GŁOSY Z ORGANAMI.

1730 Mendelsson-Mumhajmer. 1. Z pokorą, 2. Modlitwa .15
1756 Walkiewicz. Eug. Op. 69 N. Dwie i 3. 2 pieśni poślubne .15
1758 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 3, 4, 5. Veni Cr, O Sal, T. E, .15
1760 Walkiewicz Eug. Op. 69 No. 1, 4. Dwa Veni Creatory .15

XIV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MIESZANE.

1780 Beethoven-GallWalk.-Zal. Siedem Pieśni Pogrz. Zesz. I .60
1781 Brzezińska-Chopin-D.-K.-M. 15 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1790 Cieszykowski L. Pieśni o Nar. Pańskiem, 15 kolęd .55
1792 Cieszykowski L. Osiem Pieśni Wielkanocnych .30
1796 Dębiński-Kurpiński. Trzy Pieśni Wielkanocne .15
1850 Nowakowski S. F. O Salutaris i Przez Twoje św. zmart. .20
1851 Nowakowski S. F. Tantum Ergo Sacramentum .20
1852 Nowakowski S. F. Asperges me Domine .20
1853 Nowakowski S. F. Regina Coel i Postludia .20
1854 Nowakowski S. F. Veni Creator Spiritus .20
1856 Orszulik J. Ks. C. M. Veni Creator i Jesu Dulci .30
1860 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 1-5, Asperges, O Sal. i T, Er. .15
1864 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 2. Ecce Saecrdos .25
1866 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Dwie pieśni pogrzeb. .15
1868 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 1. Veni Creator .50
1870 Walkiewicz Eug. Op. 49, No. 1 i 2. Veni Creator Spiritus .15
1872 Walkiewicz Eug. Op. 7, No. 1, Marsz Weselny, z Dobr. T. .15
1879 Walkiewicz Eug. Wielki Śp. Kośc. śpiewów łacińskich .90
1880 Wróblewski A. Ks. Hej Kolęda, 17 Nowych Kol. zesz. I .75
1881 Wróblewski A. Ks. Alleluja, 7 Utworów Wielk. zesz II .45
1882 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Kościelne. Zbiór 15 p. ze. III 1.05
1883 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Polskie i łac. Zb. 15 p. ze, IV 1.05
1884 Wróblewski A. Ks. Dr. Bóg i Ojczyzna. Śp. koś. 6 zesz .379

XV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MĘSKIE.

1950 Bursa-Dębiński-P.-W.-Z. 6 Pieśni Pogrzebowych, Zesz. 1. .60
1951 Klein-Moniuszko-M.-R.-Z. 12 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1982 Garbusiński K Op. 7 No. 2. Pod Chrystusem .25
1984 Garbusiński K. Op. 20. Hymn do Ducha św. .20
2030 Walkiewicz Eug. Op. 5 No. 1 i 2. Ecce Saecerdos i Sal Reg .15
2032 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 4 i 5 O Salutaris, Tantum Ergo .15
2034 Walkiewicz Eug. Op. 72 No. 3 i 4. 2 Pieśni Pogrz. .15
2036 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Pieśń Żałobna .15
2038 Walkiewicz Eug. Op. 7 No. 2. Marsz weselny .15
2060 Walkiewicz Eug. Śpiewy kościelne na różne głosy (28ut). 1.00
2062 Zalewski B. J. Śpiewy kościelne na różne głosy (37 ut.) 1.00

XVI. MUZYKA KOŚCIELNA, MSZE Z ORGANAMI LUB BEZ.

a) Na 1 głos.

2112	Walkiewicz Eug. Op. 6. Missa St. Casimir	.40
2114	Walkiewicz Eug. Op. 21. Missa St. Josepi Sp. B M W	.40

b) Na 2 głosy.

2130	Karczyński A. Op. 25. Msza Polska	.40
2142	Walkiewicz Eug. Op. 38. Missa St. Joannis Canti C.	.60
2144	Walkiewicz Eug. Op. 41. Missa B. M. V de Czerwińsk	.60
2146	Walkiewicz Eug. Op. 43. Missa St. Stanislai Kostkae C.	.60
2148	Walkiewicz Eug. Op. 50. Msza Polska żałobna	.60
2150	Walkiewicz Eug. Op. 44. Missa Pro Defunctis	.40

c) Na 3 głosy.

2160	Casciolini C. Missa Pro Defunctis	.30
2294	Garbusiński K. Op. 6. Missa St. Jos. śp B M V	.40

d) Na chóry mieszane.

2255	Walkiewicz Eug. Op. 51 i 52. 8 małych mszy polskich	.40
2256	Walkiewicz Eug. Op. 20. Pieśni do mszy świętej	.40
2258	Walkiewicz Eug. Op. 42. Missa St. Stanislai Ep. et M	.40
2260	Walkiewicz Eug. Op. 11. Missa St. Micheli Archangeli	1.00
2262	Walkiewicz Eug. Op. 40. Missa St. Hedvigs Reg., Vid	1.00
2264	Walkiewicz Eug. Op. 46 Missa B. M. V. de Częstochowa	1.00
2266	Walkiewicz Eug. Op. 45. Missa St. Josaphat 7-głosowa	2.40
2268	Walkiewicz Eug. Op. 15. Msza Polska "Boże Stwórco"	.50
2270	Walkiewicz Eug. Op. 17. Msza Polska "Z odgłosem"	.50
2272	Walkiewicz Eug. Msza Polska na czas Wielkanocny	.50
2280	Wróblewski A. Ks. Dr. Missa Prima Requiem	30

e) Na chóry męskie.

2292	Garbusiński K. Op. 2. Missa Pastoralis	1.00
2296	Garbusiński K. Op. 12. Missa Prima (bez Gloria) i gł.	2.75
2298	Garbusiński K. Op. 13. Msza druga mała i głosy instr.	3.00
2300	Garbusiński K. Op. 17. Missa St. Annae, dwa chóry 6 gł.	1.00
2320	Karczyński A. Op. 28. Missa pro Defunctis	.80
2324	Walkiewicz Eug. Op. 14. Msza Polska, Boże Stwórco	.50
2325	Walkiewicz Eug. Op. 70. Missa St. Ceciliae	3.00

XVIII. UTWORY NA SOLO SKRZYPCE LUB Z FORTEPIANEM.

2524	Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich, w łatwym układzie	.50
2526	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. w układzie z fortepianem	1.00
2528	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na dwoje skrzypiec i fortep.	1.20
2530	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na troje skrzypiec z fortep.	1.40
2532	Plohn A. Zb. 20 pieśni na skrzypce i gitarę	.70
2534	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na orkiestrę mandolinową	2.00
2564	Waniorek. Pije Kuba do Jakuba, warjacje	.30
2565	Zalewski-Gounod-Borel. Marsz z Fausta i wes. piosenka	.25
2580	Zalewski B. J. 10 pieśni nar. i patr. z fortep.	.40
2572	Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, kujawiak, z fortep.	.60
2574	Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce: solo	.20
2582	Zalewski B. J. Cztery marsze polskie; solo	.20
2586	Zal.-Walk.-Mił.-Chopin. Cztery marsze; solo	.20
2590	Zal.-Barański-Czerw.-Mił. Pięć marszy; solo	.20
2600	Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 21 utw.; solo	.90

XIX. UTWORY NA KORNET LUB INNY DĘTY INSTRUMENT.

2704	Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich narod. i patr.	.50
2712	Zalewski B. J. 10 pieśni narod. i patr.	.10
2728	Zalewski-Osmański. Cztery tańce polskie	.20
2730	Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce polskie	.20
2732	Zal.-Ogiński-Pow.-Osm. Cztery tańce polskie	.20
2734	Zalewski B. J. Cztery polskie marsze	.20
2736	Zal.-Walk.-Mił.Chopin. Cztery marsze	.20
2738	Zal.-Zist.-Mił.-Czerw.-Barański. Pięć marszy	.20
2725	Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy Śpiewacki	.10
2760	Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 27 utworów	.50

XX. UTWORY NA FORTEPIAN.

a) Łatwe dla dzieci.

3012	Ivanovici I. Na falach Dunaju (skrócony)	.20
3038	Plohn A. Cztery utwory polskie	.20
3046	Skarbczyk. Zbiór 25 pieśni narodowych	.80

b) Trudniejsze dla starszych.

3060	Bunge C. Marsz Sokół Polski	.25
3086	Marsz Polski. Z melodji ludowych	.25
3090	Miłaszewski A. Op. 37. Marsz z polskich motywów	.30
3092	Miłaszewski A. Op. 40. Marsz z pol. melodji	.30
3094	Miłaszewski A. Op. 56. Zwartym Szeregiem Marsz Sokoli	.20
3120	Rossi C. Pieśń polska w formie ronda	.30
3130	Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia	.30
3142	Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki	.25
3144	Zalewski B. J. Znalezione Szczęście, walc	.25
3146	Zalewski-Walkiewicz. Marsz Polaków na Obczyźnie	.25
3148	Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Polska, Ruś i Litwa	.25
3150	Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Pobudki wojenne	.25
3152	Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Czołem Ojczyźnie	.25

c) Znacznie trudniejsze koncertowe.

3262	Walkiewicz Eug. Op. 73. Walc koncertowy	.50
3264	Walkiewicz Eug. Marsz Zjednoczenia P. R. K. ułatwiony	.25
3268	Walkiewicz Eug. Op. 67. Marsz Zjednoczenia P. R. K.	.30
3276	Wieniawski-Zalewski. Kujawiak	.25

d) Do tańca.

3377	Styś W. Op. 37. Hejże ino, Dwa Mazury, Dedyg. BJZ	.25
3380	Zalewski B. J. Oj ten mazur, czysta bieda	.25
3381	Zalewski B. J. Chłopskie kujawiaki	.25
3382	Zalewski B. J. Wesele, kujawiak	.25
3384	Zalewski B. J. Nowe krakowiaki	.25
3387	Zalewski-Walkiewicz. Polka krakowska	.25

XXII. UTWORY NA ORKIESTRĘ SMYCZKOWĄ.

3504	Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, mazur, kujawiak	2.00
3510	Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne	1.00

XXIII. UTWORY NA KAPELĘ.

3650	Zalewski B. J. Pięć marszy polskich	2.00
3658	Zalewski-Miączyński-Osmański. Cztery tańce polskie	2.00
3660	Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne	2.00
3662	Zalewski B. J. Polish March No. 1, 2, 3 and 4	2.00

UWAGA: Zamawiając wystarczy podać numer z boku i cenę. **Na przesyłkę należy dołączyć dziesięć procent (10%) więcej gotówki.**

ORKIESTRA AMATORSKA
dla początkujących w szkołach parafjalnych
Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy.
2. Cześć Polskiej Ziemi
3. Niedbam Jaka spadnie
4. Bartoszu. Krakowiak
5. Pomoc dajcie mi rodacy
6. Tysiąc Walecznych
7. Nasz Chłopicki, Mazur
8. Boże coś Polskę. hymn
9. Na Wawel. krakowiak
10. Ospały i gnuśny, marsz
11. Witaj majowa jutrzen.
12. Niemasz to wiary, mar.
13. O gwiazdeczko. piosnka
14. Gdy naród do boju
15. Do broni ludy, marsz
16. Modlitwa przed bitwą
17. Czy widzisz na tej błoni
18. Stańmy bracia wraz
19. Już was żegnam
20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III, 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKA ORKIESTRĘ
Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ
Marsz Pogrzebowy Śpiewacki 80c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE
Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę
Dla lepiej grających
Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00
Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn
2. Mazur 3go Maja
3. Z Dymem Pożarów
4. Wygnaniec
5. Jeszcze Polska nie zgin.
. Modlitwa przed bitwą
7. Polak nie sługa
8. Do Lutni
9. Na groby bracia
10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków
2. Marsz, Polska, Ruś i L.
3. Marsz Pobudki Woj.
4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)
3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
4. Marsz z Polskich Mot.
5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRE
Dla muzyków zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego
2. Znal. Szczęście, walc
3. Oj ten mazur, czysta b.
4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek
2. Krakowiaki Ludowe
3. Lubraniec, Kujawiak
4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:
B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Obszerny Katalog Muzyczny (około 50 stronic) wyślemy za nadesłaniem 10c.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00, w oprawie $2.50 netto

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojła.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nediły"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50, w oprawie $3.00 netto

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego 1505 Tell Pl. Chicago



XVII. Muzyka Kościelna. Preludja na Organy.

2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $4.00



SPIS PRELUDYI.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę